

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedziele i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem 500000 mk., z przesyłką pocztową 500000 mk., za granicą 1000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 300000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 150000 mk. w tekście 150000 mk., za tekstem 80000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Poczt. Kasie Oszcz. № 80187.

Administracja „Dziennika Wileńskiego” prosi prenumeratorów o niezwłoczne zawiadomienie administracji w razie nieakuratnego otrzymywania gazety. Prenumeratorów wileńskich prosimy o zgłaszanie reklamacji bezpośrednio do administracji, prenumeratorzy zamiejscowi powinni sprawdzić na właściwej poczcie, czy się znajdują w spisie odbiorców „Dziennika” i na wypadek jakichkolwiek usterek zawiadomić nas niezwłocznie.

Przypominamy Sz. prenumeratorom, iż czas uregulować zaległe opłaty i prenumeratę na marzec.

## WIELKO - SOLECZNIKIE ZAKŁADY SPIRYTUSOWE KAROLA WAGNERA

niniejszem zawiadamiają o otwarciu w Wilnie przy ulicy Bonifraterskiej № 8, telefon № 395

### SKŁADÓW HURTOWYCH.

Składy polecają: **wódki** najlepszej jakości własnej produkcji **wyłącznie z kartofli** wszystkim sklepom, restauracjom oraz składom hurtowym i detalicznym w Wilnie i na prowincji po cenach konkurencyjnych. Składy otwarte od godz. 9—14 i 16—18.

Z poważaniem Zarząd.

## DOKTOR J. KACEW

### Choroby włosów

(łupież, wypadanie, przedwczesne wyluszczenie i t. p.)

### Kosmetyka lekarska

(pryszczki, piegry, znamiona, plamy, brodawki i inne kosmet. wady i choroby skóry twarzy i ciała).

USUWANIE WŁOSÓW NA TWARZY DIATERMIĄ. OPERACJE PLASTYCZNE I INJEKCJE PARAFINOWE. SZTUCZNE SŁOŃCE GÓRSKIE. DIATERMIJA. FARSONWAL, ROENTGEN. — MASAŻ WIBRACYJNY I PNEUMATYCZNY.

(—) JAGIELLOŃSKA, 3 (obok ul. Ad. Mickiewicza). (—) Przyjmuje od 10—2 i 4—7. — W niedzielę od 10—1 przyjęcia bezpłatne dla niezamożnych.

Niniejszym podaję do ogólnej wiadomości, iż z dniem 1-go marca b. r. drogą kupna przejąłem na własność przedsiębiorstwo handlowe pod firmą:

### Dom Agent-Handlowy „Bracia Pawłacy”

w Wilnie, przy ul. i Portowej Nr. 6-b.

Jednocześnie uprzejmie zawiadamiam Szanowną Klijentelę, że zakres działalności powyższego przedsiębiorstwa odpowiednio rozszerzyłem i takowe nadal prowadzić będę w dotychczasowym lokalu pod firmą:

### WŁADYSŁAW PAWLAK

WILEŃSKI DOM AGENTUROWO-HANDLOWY

Polecając uwadze Sz. Klijenteli moją firmę, zaopatrzoną w artykuły spożywcze firm reprezentowanych po cenach wyłącznie fabrycznych, kreślę się z poważaniem

WŁADYSŁAW PAWLAK.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Pożyczka włoska dla Polski.

Wielkim wypadkiem dnia jest sprawa polskiej pożyczki we Włoszech. Według wiadomości ze sfer oficjalnych sprawa jest już załatwiona.

Rząd oczekuje w najbliższych godzinach nadejścia oficjalnej wiadomości, iż pożyczka została zatwierdzona przez rząd Mussoliniego.

Sprawa ta doszła do skutku dzięki interwencji Mussoliniego. Polska wchodzi przez pożyczkę w trwałe stosunki gospodarcze z Włochami.

Pożyczka ma być dana w dwóch ratach na 7% i będzie ułożona w ciągu 20 lat.

Należy dodać, iż w miarę postępowania akcji sanacji Skarbu, Rząd Polski otrzymuje coraz więcej korzystnych propozycji zagranicznych, nie może jednak z tych propozycji korzystać, gdyż prowadzi pertraktacje o bardzo korzystną transakcję finansową.

Rokowania o pożyczkę we Włoszech rozpoczęły się w grudniu 1923 roku za czasów rządu większości polskiej. Dn. 12 grudnia była już podpisana uwowa przedwstępna, jednak wobec zestrzeżeń finansistów włoskich nie mogła być wtedy opublikowana.

### Sprawa gimnazjum litewskiego w Święcianach.

Na komisji oświatowej zakończono debaty nad sprawą gimnazjum litewskiego w Święcianach.

Po dyskusji, w której m. in. zabierał głos b. minister W. R. i O. P. Stanisław Grabski, za którego wiedzą gimnazjum zostało zamknięte, przyjęto następującą rezolucję:

„W sprawie zamknięcia przez Kuratorjum Wileńskie gimnazjum litewskiego w Święcianach, Sejm, otrzymawszy dokładne wyjaśnienia ze strony Ministerstwa W. R. i O. P., stwierdza, że zamknięcie nastąpiło z ważnych powodów rzeczowych. By jednak jeszcze raz stwierdzić, że Państwo Polskie nie utrudnia rozwoju kulturalnego ludności

litewskiej, jak i innych mniejszości narodowych, Sejm wzywa Rząd, by po usunięciu przez władze zasadniczych w wymienionym gimnazjum niedomagań zezwolił w najbliższym czasie na ponowne jego otwarcie.

Jednocześnie wzywa się Rząd do rozpoczęcia rokowań z rządem kowieńskim, w celu zapewnienia w drodze wzajemności rozwoju szkół polskich w Kowieńszczyźnie a litewskich w Rzeczypospolitej Polskiej. Za pierwszą częścią wniosku głosowali Zw. Lud.-Nar., Ch.-N., Ch.-D., P.S.L. Piast, N.P.R. i grupa Bryla.

Za drugą częścią głosowały wszystkie kluby poselskie.

### Wartość obiegu banknotów zwiększyła się.

W dniu 31 grudnia wartość obiegu banknotów w Polsce stanowiła 102 miliony fr. zł. co wynosiło na głowę 4 fr. złote.

W dniu 1 marca wartość obiegu banknotów zwiększyła się do 307 milionów fr. zł., czyli 12 fr. złotych na głowę, co wywiera korzystny wpływ na warunki życia gospodarczego w Polsce.

### Rada Ligi Narodów.

GENEWA, 12.III. (Pat.) — Na wczorajszym posiedzeniu popoł. Rady Ligi Narodów, referent dla spraw gdańskich Quinones de Leon stwierdził, że na 9 zgłoszonych spraw tylko 3 dojrzały do dyskusji, a mianowicie: sprawa ochrony interesów organizacji i obywateli gdańskich w Polsce, sprawa flagi Rady Portu, oraz sprawa miejsca na skład materiałów wojennych dla Polski. Quinones de Leon zaznaczył, że nie może przedstawić wniosków w innych sprawach z tego powodu, że nie nadesłano odpowiednich dokumentów, lub dostarczone je zbyt późno. Sprawy te należy odłożyć do czerwca. Przechodząc z kolei do charakterystyki omawianych spraw, referent zauważył, że odnośnie do prawa Rady Portu zaciągania pożyczek, rząd polski uznaje z konieczności wydobycie funduszu na rozbudowę portu, domaga się jednak, aby Rada Portu zapytywała uprzednio Rząd Polski i Senat Gdański. Referent zaznaczył, że odłożenie zasadniczej decyzji do czerwca nie wyklucza przedwstępnych rokowań w sprawie pożyczki. W sprawie Polskiej Dyrekcji Kolejowej w Gdańsku, możliwe jest, zdaniem Quinones de Leon, osiągnięcie porozumienia w ciągu sejsji. Referent zaznaczył, że gotów

ofiarować swoje usługi w tej sprawie. Prezydent Senatu Gdańskiego Sahm zwrócił się z prośbą do Rady Ligi, aby sprawę pożyczek Rady Portu, oraz ochrony obywateli gdańskich załatwiono bezwzględnie obecnie. Delegat polski Skirmunt sprzeciwił się temu, a Rada Ligi Narodów, odrzucając żądanie Sahma, przyjęła rezolucję referenta, popierającą również Delegata Polskiego—Skirmunta. Sprawę ochrony interesów obywateli gdańskich w Polsce przekazano Komitetowi Prawniczemu, zgodnie ze stanowiskiem zajęтым w tej sprawie przez Delegata Polski. Po posiedzeniu plenarnem rozpatrywano w Sekretarjacie Ligi Narodów, w obecności Delegata Pol. Skirmunta, Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, oraz Dyrektora Sekcji Administracyjnej Ligi Narodów—Cohlmana. Wyjaśniono stanowisko obu stron oraz ustalono, że obie strony mają przedstawić ostatecznie sformułowane swoje dezeryaty. Sprawa Jaworzyny będzie omawiana na dzisiejszym porannym posiedzeniu Rady, zaś sprawa mniejszości, wynikająca z artykułów 3 i 4 traktatu o mniejszościach oraz kwestje obywatelstwa będą omawiane dopiero z końcem tygodnia.

### Ustawa o ochronie lokatorów w Senacie.

WARSZAWA, 11.3.24. (P.A.T.). Senacka Komisja Prawnicza na dzisiejszym posiedzeniu rozpoczęła obrady nad projektem ustawy o ochronie najemców. W imieniu podkomisji, powołanej dla szczegółowego rozpatrzenia projektu w brzmieniu, uchwalonem przez sejm złożył sprawozdanie sen. Glogier Ch. N. Str. Podkomisja uchwaliła bardzo wiele poprawek stylistycznych, między innymi zastąpiło wyraz najemca przez termin lokator, oraz kilka bardzo poważnych poprawek rzeczowych. W art. 2 m postanowiono dodać, że we wszystkich budynkach, będących własnością państwa, wyjęto z pod ochrony ustawy pomieszczenia zajęte przez sklepy, przez restauracje i spółki akcyjne. Wyjęcie z pod ochrony pomieszczeń w hotelach, gospodach i pensjonatach rozciągnięto także na wypadek, gdy lokator zajmuje pomieszczenie już od roku przed wejściem w życie ustawy. W sprawie wolnych umów

postanowiono, że są dopuszczalne dla wszystkich mieszkań. Do opłat dodatkowych (świadczona) włączono dodatki na ubezpieczenie nieruchomości od ognia. W art. 11-ym w ustępie dotyczącym sublokatorów dodano, iż przewidzianą przyczynę wypowiedzenia mogą stanowić nie tylko zdarzenia mające doniosłe znaczenie dla właściciela mieszkania, lecz także wszelkie okoliczności, mające znaczenie dla obu stron. W razie uchwalenia przez Senat wielu ważnych poprawek jest rzeczą wątpliwą, jak to było przewidziane, aby ustawa mogła wejść w życie dn. 1/IV. b. r. Wobec tego podkomisja proponuje zmianę ostatniego artykułu projektu w tym sensie, aby ustawa obowiązywała od dn. 1-go miesiąca, następującego po jej ogłoszeniu.

Głosowanie nad poprawkami, zgłoszonymi przez członków komisji prawniczej odbędzie się na posiedzeniu czwartkowym komisji.

### Konsystorz Papieski.

RZYM, 11.III (Pat.) Zapowiedziany na koniec marca Konsystorz odbędzie się po raz pierwszy w drodze wyjątku w Bazylice Sw. Piotra. Potwierdzają się wiadomości,

że wśród arcybiskupów amerykańskich jedynie arcybiskupi N.-Yorku i Chicago będą mianowani kardynałami. Wobec tego liczba kardynałów w St. Zjedn. dojdzie do 4-ch.

### Życie ekonomiczne.

#### Frank złoty.

Kurs obowiązujący.

18 marca	1,800,000 mk.
14 marca	1,800,000 mk.

Dla opłat kolejowych od 1 do 15 marca 1.800.000 mk.

Dla opłat pocztowych od 1 do 15 marca 1.800.000 mk.

Dla wyrobów tytoniowych od 7 do 15 marca 1.800.000 mk.

G I E Ł D A.

Wilno, dn. 12.III 1924 r.

Czeki i wpłaty: Paryż—370000. Praga—264000.

Ruble złote: 5225000—5200000.

Akeje: Wileńsk. Pryw. Banku Handl. 445000—450000.

Polsk. B-ku Parcelacyjnego — 2000000.

Warszawska giełda urzędowa z 12.III. Dolary Stan. Zjed. 9350000—9300000, franki fr. 338.000—336.500,

funt sterling. 40050000, franki fr. 862500—860000, liry włoskie 865000, złoty frank 1804000, bony złote 1350000—1400000, pożyczka złota 15000000—15050000—15000000,

pożyczka dolarowa 5600000—5640000. Tendencja zwykła, szczególnie dla franka fr.

Akeje: (W tys. mk.) Bank Handlowy w Warszawie 35000—38000 — 38500, Bank Kredytowy 2000, Wileński Prywatny Bank Handlowy 440 — 425 — 440,

Warszawskie T-wo Fabryk Cukru 19250—18500, Rudzki 8600—8450 (setki), 8700 (pięćdziesiątki), 8850—8900—8875 (dwudziestki), 9000—9150 (drobne). Starachowice 17800—17450—17500. Tendencja w dalszym ciągu słaba.

WILNO, 12.III (A. W.) Obroty pozagiełdowe: Dolary 9325000, New-York 9425000, pożyczka kolejowa 1375000, Wileńska Fabryka Druta i Gwoździ 4100000.

**WAŻNE DLA PAŃ**  
NADESZŁY

**Kroje wytworne i praktyczne**

żurnal mód wiosna—lato 1924 r.

(La Coupe exquise et pratique) z tłumaczeniem polskim.

**Działy:** sukien, kostjumów, palt, ubrań i sukienek dziecięcych, bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej.

Każdy model posiada gotowy **krój** bibułkowy.

Do nabycia w **T-wie „Ruch” Biskupia 12** we wszystkich księgarniach i kioskach na stacjach kolejowych.

<p><b>Teatr Polski</b> (Lutnia)</p> <p>Występy Ireny Solskiej.</p> <p>Dzisiaj po raz ostatni „ROMANS” sztuka Seheldona.</p> <p>Jutro premiera „N i u” sztuka Dymowa.</p> <p>Początek o g. 8 w.</p>	<p><b>Teatr Wielki</b> (na Pohulance)</p> <p>dzisiaj przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach niższych</p> <p>„Niech mnie djabli wezmą”.</p> <p>operetka Reichweina</p> <p>Jutro pierwszy występ Ignacego Dygasa</p> <p>„ŻYDÓWKA” opera Halevy.</p> <p>Początek o godz. 8 w.</p>
--	--

## Własnymi siłami.

Uzyskanie pożyczki włoskiej, o czym donosiliśmy we wczorajszym naszym telefonogramie, stanowi doniosły etap na drodze sanacji Skarbu, a równocześnie jest epilogiem zaciętej walki, jaka się rozegrała o sam sposób przeprowadzenia tej sanacji. W chwili bowiem, gdy sprawa Skarbu stała się koniecznością, rozumianą już przez ogół, dwa sposoby jej dokonania stanęły do wyboru: pomoc obca, lub własne siły. Pomoc obca miała polegać na otrzymaniu pożyczki zagranicznej za wszelką cenę. Drugi sposób ratowania Skarbu nie wykluczał z góry pożyczki zagranicznej, ale nie uważał jej za środek jedyny, a nade wszystko gotów ją był przyjąć tylko pod warunkiem, że z jej uzyskaniem nie będą połączone jakiekolwiek klauzule polityczne, czy gospodarcze, uwłaczające naszej niezależności.

Nie będziemy w tej chwili przypominać wszystkich etapów walki o zwycięstwo pierwszej czy drugiej zasady, zaznaczamy tylko ostateczny rezultat, a mianowicie, że zwyciężyła zasada ratowania się o własnych siłach, co znalazło wyraz w wprowadzeniu waloryzacji, a stało się to dzięki wysiłkowi Rządu polskiej większości, oraz energii i nieugiętości b. ministra Skarbu Wł. Kucharskiego.

Przyjęcie zasady waloryzacji przesądziło o kierunku i sposobie naprawy Skarbu. Tem niemniej pożyczka jako chwilowy fundusz sanacyjny była potrzebna. I tu znów rozegrała się walka o sposób zabezpieczenia tej pożyczki. Jako zabezpieczenie nasuwał się monopol tytoniowy, ale chodziło o to, czy ma on być wydzierżawiony i wówczas Rząd otrzymałby na rachunek opłaty dzierżawnej większą zaliczkę, czy też monopol ma służyć tylko jako zwykłe zabezpieczenie pożyczki.

Zwolenników wydzierżawienia monopolu tytoniowego było sporo, a wyzyskując ciężkie położenie Skarbu, wywierali oni silny nacisk w prasie, aby złamać opór w tej sprawie ministra Kucharskiego.

Działo się to w grudniu r. z. Mimo silnej ofensywy min. Kucharski nie uległ. Wołał zapewnić Państwu lepszą kombinację finansową. Podpisał wstępny układ o pożyczkę włoską, układ dziś sfinalizowany. I tu więc zwyciężyła zasada wiary we własne siły i dążność do zachowania w pełni naszej niezależności gospodarczej.

Gdy zatem ostatecznie zasada oparcia o własne siły sanacji Skarbu, a przynajmniej jej głównych fundamentów zatriumfowała, wypada przypomnieć olbrzymie pod tym względem zasługi Rządu polskiej większości i b. ministra Skarbu Kucharskiego. Bo tylko uprzątnięty sobie zacięta agitacja, jaką prowadzono przeciw waloryzacji, oraz jaką sieć intryg rozłożono około sprawy pożyczki zagranicznej i wydzierżawienia monopolu tytoniowego. Uprzątnięcie sobie to wszystko wzięmy też pod uwagę, że ówczesny min. Skarbu Kucharski nie miał swobody działania w otwieraniu tej, przeciw niezależności gospodarczej Polki wymierzonej, ofensywy, bo był związany tajemnicą.

Sądymy, że te zasługi w dziele tak trudnym, jakim było zaufanie we własne siły narodu dla dokonania sanacji Skarbu należało dziś ustalić.

## Dzielnicowy Zjazd Związku Ludowo-Narodowego w Krakowie.

O Zjeździe tym, który się odbył w tych dniach, pisze „Goniec Krakowski” co następuje:

Jednym tylko określeniem można scharakteryzować bilans niedzielnego rewji sił Związku Ludowo-Narodowego w naszej dzielnicy małopolskiej: potężna i krzepiąca była to manifestacja. I tych kilkuset delegatów, wśród których przeważali chłopcy, siemienią przedstawiciele, ten entuzjastyczny, pełen rozmachu waleczny nacjonalistom, nastrój, ta rozważna, pełna głębokich spostrzeżeń i uwag dyskusja i jasne, o zdecydowanej linii politycznej rezolucje — to wszystko dowodzi, żeśmy się nie mylili, twierząc, że nastąpiła wielka ewolucja w pojęciach naszego społeczeństwa. Ruch narodowy, nacjonalizm wżera się prosto coraz bardziej w mózgi ludzi. I dlatego Kraków może być dumny, że po tylu długich latach patrzy znowu na odrodzenie się obozu narodowego w dzielnicy, której jest stolicą. Niech to pokrzepi też i całą Polskę.

Zjazd dzielnicowy dał wyraz bardzo jasny nastrojom politycznym w stosunku do zagadnień bieżącej chwili w państwie. Dwie rzeczy wybiły się na główny plan: stwierdzono konieczność utrzymania ścisłej łączności pomiędzy stronnictwami dawnej większości rządowej, oraz uwypuklono i w dalszym ciągu, jako naczelną kwestię sanacji Skarbu, udzielając poparcia wysiłkom i zabiegom obecnego Rządu, o ile pójda one nadal po linii programu wykreślonego pracą poprzedniego Rządu. Jeżeli się zważy, że Zjazd krakowski jest pierwszym tego rodzaju zjazdem w ostatnim okresie politycznym — to te dwie uchwały nabierają doniosłego znaczenia. Są wyrazem stanowiska opinii kół Związku Ludowo-Narodowego w stosunku do bieżącej sytuacji.

I jeszcze jeden napozór drobny szczegół: w Zjeździe zachodniomałopolskim wzięli po raz pierwszy udział włościanie z południowej części b. Królestwa Polskiego. Sumo życie łamie zagrody dzielnicowe. Łączy dawniej przynależne do siebie obszary ziem polskich. Wznawia tradycje i daje jej pierwszeństwo w życiu narodowym.

Wszystko to jest radośnymi zwiastunami dobrej przyszłości. Zjazd krakowski jest ważnym etapem w pomyślnym rozwoju sił narodowych w Małopolsce i tak trzeba ocenić jego najogólniejsze znaczenie.

## Nota Cziczera w sprawie Kłajpedy i Bessarabji.

Jak donoszą z Rygi do „Kurj. Por.,” Cziczera wystosował nową notę okólną w sprawie Kłajpedy i granicy polsko-litewskiej. Nota oświadcza, że Związek Republik Sowieckich dowiedziawszy się o nowym projekcie uregulowania kwestji Kłajpedy przez „tak zwaną Ligę Narodów”, stwierdza z ubolewaniem, że decyzje dotyczące portu Kłajpedy pogwałciłyby interesy Związku Republik Sowieckich. Związek nie może dopuścić do przywłaszczenia sobie jednostronnego przez trzecie mocarstwo praw specjalnych w porcie Kłajpedzkim i na Niemnie. Komisja Kłajpedzka Ligi Narodów — twierdzi dalej nota Cziczera — rozważa również spór graniczny pomiędzy Litwą a Polską, co znajduje się w sprzeczności z traktatem pokoju

między Związkiem Republik Sowieckich a Litwą. Według warunków tego traktatu Litwa nie może bez zgody Związku Republik Sowieckich dopuszczać do interwencji w rozwiązaniu tej kwestji mocarstw trzecich. Zakusy pewnych mocarstw aby przeciągnąć kwestję Kłajpedy i sporu granicznego między Litwą a Polską w duchu sprzecznym z prawem narodowości do decydowania o swoim losie obudzić muszą niepokój rządu sowieckiego o losy ludu litewskiego, który to lud Związek Republik Sowieckich chce widzieć niepodległym. Zakusy te skompromitowałyby stałość stosunków pokojowych w Europie Wschodniej.

Rząd Związku Republik Sowieckich — brzmi dalej nota — jest pewien, że po tem przyjaznym

ostrzeżeniu decyzje następnego rządu litewskiego będą powzięte w harmonji z widokami Związku Republik Sowieckich i opierać się będą na zasadzie własnego stanowienia o swoich losach i że Litwa postara się o dochowanie traktatu pokoju z Związkiem Republik Sowieckich.

Powyższa nota wystosowana jest jakoby do Litwy i zakomunikowana tylko innym mocarstwom. Do tej noty dołączona jest nota zwrócona wprost do mocarstw reprezentowanych w Lidze Narodów a w szczególności do Anglii, Francji i Włoch. Nota oświadcza, że rząd Związku Republik Sowieckich będzie uważał za nieważne i nieistniejące wszelkie rozwiązania kwestji Kłajpedy powzięte bez jego udziału. W szczególności rząd Zw. R. Sow. protestuje przeciwko przyznawaniu jednostronnemu w Kłajpedzie i na Niemnie przywilejów i funkcji administracyjnych innemu mocarstwu, względnie

nie przedstawicielowi „tak zwanej Ligi Narodów”. Rząd Zw. Rep. Sow. powtarza również deklaracje już poprzednio uczynione odnośnie do sporu granicznego pomiędzy Litwą a Polską. Spór ten nie może według warunków traktatów łączących Zw. R. Sow. z Polską i Litwą być rozwiązany inaczej jak przez zgodę pomiędzy Polską i Litwą, w szczególności zaś granica Polski i Litwy nie może być ustalona przez interwencję zewnętrzną trzecich mocarstw. W dalszym ciągu noty Cziczera daje wyraz ponownie swoim obawom o los pokoju w Europie Wschodniej i przechodzi do sprawy Bessarabji. Oświadcza, że żywiołowy ruch manifestacyjny ogarnia Ukrainę, protestującą w przededniu konferencji sowiecko-rumuńskiej przeciwko samowoli Rumunii w stosunku do Bessarabji i domagającą się, aby rząd sowiecki bronił swoich praw do Bessarabji.

Czyż ludzie, którzy na czele tego stronnictwa stoją, są tak wybitni i zasłużeni w walce o Polskę i o prawa ludu, choćby w tym wypadku „małorolnego”, że lud za to ich tak gorliwie popiera?

Czyż stronnictwo to ma może jakiś realny program gospodarczy, który w niezadługim czasie rozwiąże choćby jedno z naszych zagadnień gospodarczych?

A może „Wyzwolenie” dokonało czegośkolwiek na korzyść Polski w polityce zagranicznej i stąd jego siła i moc w masach ludowych?

Jeżeli „Wyzwolenie” zyskało tyle mandatów, to jedynie dzięki temu, że robotę agitacyjną oparło na bardzo radykalnych hasłach i prowadziło ją wśród najcięższych mas ludowych w Kongresówce i na kresach wschodnich. Agitatorzy tegoż stronnictwa, wyzuci nie tylko z poczucia narodowego, ale z elementarnych zasad ludzkich — grali na najniższych instynktach ciemnych i zleniwiałych mas chłopskich, którym obiecywano ziemię i inwentarz bezpłatnie, oraz, że podatków nie będą potrzebowali płacić, ani w wojsku służyć.

Jeżeli się tego rodzaju agitację prowadzi i nadal prowadzi, jacy to są ludzie, którzy biorą za to odpowiedzialność przed Bogiem i narodem? Ludzi, skupiających się w „Wyzwoleniu” nazywa wybitny publicysta i poseł na Sejm p. Wł. Rabski: dezertkami z najrozmaitszych partji i partyjek, zakapturzonymi bolszewikami, ambitnymi karierowiczami, wiecowymi pyskaczami, sentymentalnymi chłopomanami, urodzonymi malkontentami, chorymi wątrobiarzami, niedowarzonymi studentami, społecznikami typu „Groch z kapustą”, militarystami z Sulejówka, burżuazyjnymi wyrostkami i odpadkami socjalizmu.

Patrząc na politykę Wyzwolenia niepodobna się oprzeć wrażeniu, że ludzie, którzy tę politykę prowadzą, którzy jej nadają ton, mają w swojej umysłowości mnóstwo cech sprzecznych z duchem polskim — ma się wrażenie, że to ludzie z tamtego brzegu Polski, ludzie zbliżeni do dzisiejszych bolszewików w Rosji.

Przyjrzyjmy się choć tylko kilku sztandarowym ludziom Wyzwolenia poza p. Thugutem a przekonamy się o ich wartości moralnej i umysłowej. Poseł Rudziński, nauczyciel ludowy ożeniony z żydówką, sam mimo polskiego nazwiska ma wygląd więcej żydowski aniżeli polski, nazywa socjalistów ludźmi umiarkowanymi i sam kroczy w kierunku całkiem radykalnym. Poseł Bagiński należy do Wyzwolenia, ponieważ został przez socjalistów odkomenderowany do roboty agitacyjnej na wieś; miał czelność nazwać w sejmie ks. poła Kaczyńskiego „bezcelnym bydlęciem”.

Poseł Chomiński, syn wielkiego obszarnika, a jednocześnie, czasu najazdu bolszewickiego podkomisarz bolszewicki, sam sprzedał swoje obszary i mając pieniądze pod dostatkiem udaje przyjaciela i obrońcę ludu, toż samo poseł Poniatowski, również syn obszarnika, właściciela majątku Jasnowa, także socjalista z krwi i kości. Gdyby tak każdego z osobna zaobserwować i zbadać jego przeszłość, to takich, jak poseł Ballin z Lidy, były komisarz dziesiątej sowieckiej armji, i jak poseł Smiarowski, adwokat, broniący zawsze przed sądem różnych Toepitzów i agentów bolszewickich — byłoby więcej.

Prawie każdy z nich nie tylko że jest kandydatem na wysokiego dygnitarza w Polsce mimo niskiego poziomu umysłowego, ale również mógłby sprawować urząd komisarza bolszewickiego. Dlatego też łatwo zrozumieć, że Polska wiele ucierpiała na kresach z powodu demagogicznej agitacji Wyzwolenia.

## TEATR POLSKI (LUTNIA)

W niedzielę dn. 16 b. m. o godz. 5 pp.

WIELKI KONCERT

Barcewicza i Malcera.

## Reforma rolna na Litwie.

KOWNO, 11.III (Pat.) Sejm kowieński przyjął większością 35 przeciwko 13 gł. poprawkę pos. Kredzego, głoszącą, że fakt nielojalnego stosunku do niepodległości Litwy, jak służba w armji polskiej i zbrojnych oddziałach Bermonda i Wiergolisa jest wystarczającym powodem do zastosowania w sto-

sunku do danego obywatela prawa o reformie agrarnej. Sejm odrzucił poprawkę pos. Lutyka, domagającą się aby w tej sprawie decydowały sądy, oraz poprawkę komisji rolnej, proponującą oddać kompetencje w tej sprawie organom władz administracyjnych.

## Odroczenie konferencji kowieńskiej.

RYGA, 11.III (tel. wł.) „Rigische Nachrichten” dowiadują się, że konferencja kowieńska państw

bałtyckich zostanie odroczone na 1—2 miesiące aż do czasu uregulowania sprawy Kłajpedy.

## Dymisja gabinetu estońskiego.

RYGA, 11.III (tel. wł.) Wczoraj dnia 10 b. m. gabinet estoński podał się do dymisji. Prezydent

państwa Piats przyjął dymisję. Powodem dymisji jest dyskusja budżetowa w sejmie estońskim.

## Kalendarz gregorjański w cerkwi prawosławnej.

RYGA, 11.III (tel. wł.) Prasa miejscowa donosi, że patriarcha konstantynopolski postanowił przyjąć dla cerkwi prawosławnej kalendarz gregorjański. Patriarcha serbski zajmie się rozstrzygnięciem

kwestji reformy kalendarza dopiero w kwietniu na obradach synodu w przypuszczeniu, iż do tego czasu patriarcha rosyjski przyjmie również kalendarz gregorjański.

## Sytuacja polityczna w Grecji.

ATENY, 12.III (A. W.) Sytuacja polityczna Grecji przedstawia się bardzo niejasno. W kołach wojskowych panuje tendencja natychmiastowego ogłoszenia republiki nie czekając na plebiscyt. Koła parlamentarne chciałyby załatwić kwestję detronizowania dynastji przez Izbę. W otoczeniu Ve-

nizelosa mówią, iż jest głęboko niezadowolony ostatnimi wypadkami i zamierza opuścić Ateny. Gen. Kondilis wyraził się do jednego z zagranicznych korespondentów, że należy przewidywać w najbliższym czasie radykalne rozwiązanie sytuacji.

## Po zniesieniu kalifatu.

GENEWA, 11.III (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Związkowej kierownik Politycznego Departamentu Motta zreferował sprawę przybycia kalifa do Szwajcarii. Ze sprawozdania wynika, że Rada zdecydowała się później, czy należy nałożyć pewne zobowiązania na był. Kalifa w razie dłuższego przebywania w Szwajcarii. Na razie pozwolono mu na przedłużenie jego pobytu w Ternited, warunkiem jednak jest, by wstrzymał się od wszelkiej propagandy politycznej i religijnej.

LOZANNA, 12.III (A. W.) „Gazette de Lausanne” donosi, że Kalif ma zamiar pędzić nader skromne życie w Szwajcarii i poświęcić się

studjom. Obawia się on wszakże trudności, które mogą wynikać z jego życia rodzinnego. Kalifowi towarzyszą jego trzy żony, syn i córki. Pismo wyraża przypuszczenie, że Kalif będzie korzystał w Szwajcarii z kompletnej swobody i że nikt nie będzie się mieszał do jego spraw rodzinnych zgodnych z przepisami Koranu. Kalif mieszka w Grad Hotel w Ternited, nie przyjmuje nikogo i odmawia wszelkich interwiewów, wydaje się przygnębiony ostatnimi wypadkami. Oczywiście ani on ani nikt z jego otoczenia nie uznaje oficjalnie statusu rzeczy, wytworzonego przez decyzję Zgromadzenia w Angorze.

## Trocki komisarzem dla spraw zagranicznych. Cziczera ma zostać posłem w Londynie.

Jak donoszą z Rygi do „Kurj. Pol.” Tryumwirat sowiecki wysłał do Trockiego delegację proponującą mu objęcie stanowiska komisarza dla spraw zagranicznych po Cziczerinie, który ma być wysłany

do Londynu jako poseł Sowietów przy rządzie Mac Donalda. Uważane jest za rzecz pewną, że Trocki przyjmie tę propozycję i że pogodzi się w ten sposób z tryumwiratem.

## Co to jest „Wyzwolenie” i do czego dąży.

Wśród stronnictw lewicy w Sejmie jest „Polskie Stron. Ludowe”, zwące się „Wyzwoleniem”, najliczniejsze, ponieważ po przyłączeniu się grupy p. Dąbskiego, liczy obecnie przeszło 60 członków.

Stronnictwo to, na którego czele stoi były buchalter p. Thugutt, mieni się reprezentantem in-

teresów chłopu małorolnego i stał w obawie, iżby chłop nie czuł się kiedykolwiek zadowolonym, czyni się wszystko — aby nie dopuścić do jakichkolwiek reform społecznych, które uczyniłyby chłopu zadowolonym, światłym i odpowiedzialnym obywatelem naszego kraju. Jakżeż było przeto możliwym, że stronnictwo „Wyzwolenie” zdążyło skupić wokoło siebie tylu wyborców, aby w czasie wyborów w r. 1922 zdobyć 50 mandatów?

# Wiadomości bieżące.

## Urzędowe.

**Przejmowanie przez państwo nowych majątków.** Wczoraj, t. j. we środę dn. 12 b. m. rozpoczęły się obrady Okręgowej Komisji Ziemskiej. Porządek dzienny obejmuje sprawę przejęcia przez państwo na cele reformy rolnej następujących majątków: 1) Stekańce gm. Niemenczyńskiej pow. Wileńskiego, własność Antoniego Czaplńskiego, 2) Krzyżówka, gm. Rukońskiej, pow. Wileńskiego, własność Jana Czapińskiego, 3) Anielin, gm. Szumskiej, pow. Wileńskiego, własność Czesława Downar Zapołskiego, 4) Tatarszki, gm. Solecznicka, pow. Wileński, własność Aleksandra Solanki, 5) Rogaliska, gm. Worniańskiej, pow. Wileńskiego, własność Andrzeja Godzielińskiego, 6) Ruda, gm. Holszańskiej, pow. Osmiańskiej wł. Justyna Łastowskiego i 7) Skarbiszki, gm. i pow. Święciański, własność Weroniki Rajmucińskiej. Ponadto rozpatrywane będą sprawy związane z komasacją szeregu wiosek i przymusowej likwidacji serwitutów w 7 obiektach folwarcznych.

## Z miasta.

**Ściąganie podatku majątkowego.** Z dniem 10 b. m. Izba skarbową przystąpiła do ściągania podatku od tych płatników, których podania o zmniejszenie sumy podatkowej nie zostały uwzględnione.

Czynności tej dokonywuje w Wilnie 25 sekwestratorów w asyście policji. W ciągu 2 dni wyegzekwowano 41.900 fr. na 190 płatników, reszta zaś załatwiona będzie w ciągu kilku najbliższych dni, gdyż wszystkie podania o zmniejszenie sumy podatkowej zostały już rozpatrzone.

Ponieważ dn. 25 b. m. upływa termin uiszczenia drugiej raty podatku majątkowego, po tym terminie do osób które jej nie uiszczyły stosowane będą takie same represje.

**Echa odezwy Stow. Urzęd. Państw.** Dowiadujemy się, że odezwa S. U. P., nawołująca do nabywania akcji Banku Polskiego, nacechowana we wstępnej części hasłami walki klasowej, nie została przyjęta biernie przez wszystkich urzędników S. U. P. Pracownicy Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Wilnie, w liczbie 41 osób, zgłosili w dniu 11 b. m. do Zarządu S. U. P. deklarację bezwzględnie potępiającą stanowisko, jakie zajął Zarząd, żądając sprostowania odezwy.

Wierzymy, że inne grupy urzędnicze staną na stanowisku bezstronności S. U. P.

**Dodatku kresowego dla urzędników nie będzie.** Dowiadujemy się, iż delegat S. U. Państwowych powrócił już z Warszawy gdzie zakomunikowano mu, iż oczekiwany dodatek kresowy w wysokości 15 proc. nie został przyznany przez Ministerstwo Skarbu.

**Propagandy zapisów na Akcje Banku Polskiego.** We wtorek 11 b. m. odbyło się posiedzenie Wileńskiego Obywatelskiego Komitetu Propagandy zapisów na akcje Banku Polskiego. Omawiano sprawozdanie z działalności Sekcji Odczytowej oraz przedstawiono obecnym na posiedzeniu przedstawicielom prasy konieczność poparcia akcji ze strony prasy. W dyskusji jaka się wyłoniła uzgodniono, iż prasa poprze akcję propagandy zapisów przez odpowiednio artykuły i wzwania. Sekcja odczytowa nawiązała kontakt z szeregiem instytucji i przy współdziałaniu ich organizować ma odczyty w rozmaitych lokalach w mieście. Kontakt taki nawiązany został między innymi z Ogniskiem Kolejowym, z Radą Lekarzy, Związkiem Kupców Chrześcijańskim, Związkiem Kupców żydowskich, Związkiem Stowarzyszeń spożywczych Ziemi Wileńskiej, Stowarzyszeniem Urzędników Państwowych, Ligą Robotniczą, Chrześcijańskimi związkami Zawodowymi, Nauczycielstwem. Poczyniono też kroki celem porozumienia się z innymi instytucjami. Odczyty rozpocząć się mają od 16 b. m. i trwać będą aż do końca akcji. Pierwszy be-

rodowym maluczkich. Szła w niej równo, stale, konsekwentnie przez lat niespełna trzydzieści.

**W odczycie** zaznaczono iż praca ta przypadała na czasy najcięższej niewoli, mimo tego owa niezmordowana pracownica potrafiła pokryć siecią tajnych szkółek całe miasto i wieś pobliską. Całe pokolenie urosło pod jej patriotycznym tchnieniem i ich głosy odegrały później decydującą rolę w losach naszej ziemi.

Więziona, po odsiedzeniu „kary“ wraca tem gorliwiej na swe stanowisko strażniczki narodowej myśli. Wydaje wraz z mężem pisma popularne, pisze obok tego wytworne powieści o subtelnie cieniowanych typach współczesnych, a przepewszystkiem zgrupowując ideowo odpowiednie siły pomocnicze—uczy, uczy i uczy.

Śmierć ją zabiera w sile wieku i owocnej działalności, w chwili gdy ojezyna odzyskiwała wolność.

Wilno wyszedłszy z ciemnicy niewoli nie powinno zapomnieć o tej co mimo dozoru sług carskich, z odwagą niosła pierwszy promyk światła i uświadomienia narodowego dz. izb piwnicznych i na poddasza.

To też nowe wydanie całej spuścizny literackiej po ś. p. Emnie z Jeleńskich Dmochowskiej i zapisywanie się do Koła Macierzy Jej imienia—jest wskazane jako wyraz holdu dla tej co za wcześniej od nas odeszła.

**Z życia robotniczego.**

**Statystyka bezrobocia.** Według danych oficjalnych Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy liczba bezrobotnych w Wilnie w dn. b. m. wyrażała się cyfrą 861. Liczby bezrobotnych w poszczególnych branżach były następujące: Niefachowych 184, biuralistów 120, służby domowej 105, robotników budowlanych 65, metalowców 74. Zaofiarowanie pracy było następujące: W przemyśle drzewnym 50, służby domowej 14 i niefachowych 9. Głównym powodem bezrobocia jest ogólna redukcja w przemyśle. (A.W.)

**Rekrutacja robotników.** Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy podaje do wiadomości iż w dniu 18, 19 i 20 b. m. biurach Urzędu odbędzie się rekrutacja robotników rolnych na wyjazd do Francji w obecności przedstawicieli Misji Francuskiej. Reflektujący na wyjazd zaopatrzeni być muszą w dowody osobiste i świadectwo zwolnienia z poprzedniej pracy. (A.W.)

**Strajk robotników rolnych.** W dniach najbliższych odbędzie się zebranie Klasowego Związku Robotników Rolnych celem ustalenia ostatecznego terminu rozpoczęcia strajku rolnego, z powodu rozbicia się pertraktacji ze związkami ziemian w sprawie ustalenia umowy zbiorowej dla robotników rolnych.

Odmowne stanowisko ziemian wywołane zostało nadmiernymi żądaniami Związku, niejednokrotnie natury politycznej.

Spodziewać się należy, że Okręgowy Inspektor Pracy podejmie interwencję celem zgodnego załatwienia sprawy i że do strajku nie dojdzie.

**Sprawy szkolne.**

**Przejęcie szkół zawodowych przez Ministerstwo.** W myśl rozporządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 26 stycznia 1924 r. (Dziennik Urzędowy W. R. i O. P. Nr 3 (125) z dniem 1-go kwietnia r. b. Ministerstwo przejmuje w administrację od Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego Państwową Szkołę Techniczną w Wilnie Szkołę Remieślniczo-Przemysłową w Białymstoku. Termin przejęcia aktów każdej z tych szkół oznaczy Departament Szkolnictwa Zawodowego Ministerstwa W. R. i O. P.

**Konkurs na stanowiska dyrektorów gimnazjów państwowych.** Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego ogłosiło konkurs na stanowiska dyrektorów wszystkich gimnazjów państwowych w Ziemi Wileńskiej, a mianowicie 6-ciu w Wilnie oraz 5-ciu w miastach powiatowych Święcicach, Wilejce, Nowo-Wilejce. Dzisiaj i w Oszmianie. Formalność ta powtarza się z roku na rok i jest pozostałością po Litwie Środkowej. Praw-

dopodobnie w roku następnym szkolnym sprawa ta wejdzie w formę przyjętą w Rzeczypospolitej.

## Teatr, muzyka i sztuka.

**Teatr Polski (Lutnia).** Dziś po raz ostatni „Romans“ Scheldona z p. Ireną Solską.

Jutro premiera ciekawej sztuki Dymowa „Niu“ z p. Solską i p. Tatarkiewiczem w rolach głównych.

**Teatr Wielki (na Pohulanie).** Dziś przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach do połowy zredukowanych „Niech mnie diabli wezmą“. W rolach głównych Napoleon Sawicki, Dowmunt, Józefowiczowa, Larar i Kijowski.

**Z opery.** Jutro pierwszy występ pierwszego tenora Opery Warszawskiej Ignacego Dygasa w jednej z najlepszych jego ról Eleazara w operze „Żydówka“. W roli tytułowej p. Krużanka.

**Z operetki.** W dniu 20 b. m. rozpocznie gościnne występy znana Wilnu Elna Gistedt. Repertuar przedstawia się następująco: „Katia tancerka“, „Frasquita“ i „Bajadera“. Jednocześnie z nią przyjeżdża wybitny tenor operetkowy, artysta teatru „Nowości“ p. Dembowski.

**Teatr „Qui pro quo“.** Warszawski zespół Teatru „Qui pro quo“ zjeżdża do Wilna 19 b. m. na kilka gościnnych występów, które odbędą się w Teatrze Polskim („Lutnia“) o godz. 10-jej wiecz. Bilety są już w kasie do nabycia.

**Koncert Barcewicza i Melcera.** W niedzielę dnia 16 marca o godz. 5-jej po poł. odbędzie się w Teatrze Polskim koncert prof. Barcewicza i dyr. Henryka Melcera, Program obfity i interesujący. Bilety już są do nabycia.

## Wypadki.

**Krwawa bójka.** Na Sołtaniskach w jednej z piwiarni, po uprzedniej libacji, pobili się między sobą Jan i Stanisław Awgustowiec z Wiszniewskim Stanisławem.

Ten ostatni, kłonicą odepioną od wozu, zadał obu braciom szereg ciężkich porażeń. Stanisław Awgust został tak ciężko pobity, że pogotowie ratunkowe odwieźć go musiało do szpitala św. Janki. Sprawa aresztowana.

**Muzyka w Wilnie.**

Przepelniona na koncercie symfonicznym chyba po raz pierwszy podczas sobotniego wagnerowskiego koncertu sala Lutni, świadczy niezbicie, że, odpowiednio co prawda zaagitowane, Wilno odczuwa potrzebę poważnej muzyki i może dać poparcie tej instytucji, uprawianiu muzyki symfonicznej poświęconej. A stworzenie takiej instytucji, pracującej systematycznie i planowo, a nie dorywczo i zależnie od chwilowych koniunktur, jak to jest z obecną orkiestrą symfoniczną, istniejącą li tylko dzięki energii i upartej dobrej woli Dyrektora Wyleżyńskiego, staje się niedozwolnym nie tylko ze względu na konieczność oparcia bytu orkiestry na trwałych podstawach, lecz także ze względu na potrzebę podniesienia poziomu wykonania. Koncert wagnerowski, moim zdaniem, dowiódł, że publiczność wileńska ma, dość popularnych ogródkowych programów koncertowych, że ma zainteresowanie do utworów poważnych, wymagających dużej i wycwiczonej orkiestry. Terazniejszy skład orkiestry nie zupełnie może tym zadaniem należycie odpowiedzieć. Cała antreprza, ulegając z konieczności terrorowi związku zawodowego, zorganizowała orkiestrę pod dyktando tego związku, a nie na podstawie deboru możliwie najlepszych, jakie są w Wilnie, sił przez jedynie autorytatywną w tej sprawie osobę dyrygenta.

A stać nas na lepszą orkiestrę mamy w Wilnie spory zastęp zdolnych muzyków, zwłaszcza skrzypków, którzy nie weszli w skład orkiestry tylko z powodu ekskluzywności, uprawianej przez związek zawodowy. Naprawić to zło i zorganizować na nowo orkiestrę potrafiliby jednak tylko jakiegoś towarzystwo filharmoniczne. Najbardziej odnowienia wymaga zespół smyczkowy. Szczególnie dało się to odczuć podczas wysłuchania wstępu do „Tristana i Izoldy“, w którym brak legatarwał co chwila rysunek melodji, a nieumiejętność wydobycia ze skrzypiec prawdziwego piana psuła ekspresyjne zamierzenie dyrygenta. Przyznać jednak trzeba, że nastrojów odświętnych i wielkości wykonywanych utworów podniecała orkiestrę, grającą tym razem z wielką niezwykłą starannością. Najwięcej plastyki miało wykonanie częściej grywanych wstępów do „Lohengrina“ i „Tanhausera“. W wykonaniu pozostałych utworów programu trochę za mało było urozmaicenia temp i odcieni dynamicznych. Solista tego pięknego koncertu był

p. Ludwig, który odśpiewał pożegnanie Wotana z „Walkirii“. Niestety głos p. Ludwiga tonął w morzu dźwięków nawet tak niewielkiej, jak nasza, orkiestry symfonicznej.

## W „Opowieściach Hoffmana“

śpiewa obecnie Hoffmana p. Prawdziej, który jako tenor wybitnie bohaterki, w tej tak lirycznej partii gorzej się prezentuje niż w „Żydówce“, a Lalce poprawnie pod względem technicznym i muzycznie śpiewa p. Larar. S. W.

## PROTEST.

W ostatnich dniach do rąk naszych doszła przypadkiem książka w języku litewskim p. t. „Vilnius“, drukowana w Berlinie w drukarni Otto Elsnera. Jako wydawca figuruje stowarzyszenie „Svyturis“, jako miejsce wydawnictwa podane „Wilno-Kowno“. Rok 1923. Książka ta zawiera tekst opisywany K. Binkisa i P. Tarulisa, pozatem obfity dział „Ilustracji“.

Pomijając tendencyjną treść „historji Wilna“, czujemy się zniewoleni do złożenia protestu z powodu niepraktykowania dotychczas nadużyć, jakich się dopuścili ukryci za „Svyturis“ wydawcy.

Z 202 reprodukcji 143 stanowią zdjęcia fotograficzne Jana Bulhaka (w książce podano „Bulhako“). Do korzystania z tych zdjęć nikt z wydawców nie został upoważniony, z wydawnictwem „Vilnius“ autor tych zdjęć nie wspólnego nie miał i niema, o samem ukazaniu się książki „Vilnius“ dotychczas nie wiedział. Jest to najwzyczajniejszy rabunek.

W tejsze książki umieszczony został plan m. Wilna, zaopatrzone podpisem „I. F. Ruščycio pieš“, co znaczy — z rysunku F. Ruszczyca. Jest to reprodukcja planu, nakreślonego przez p. A. Hallickiego i ozdobionego przez F. Ruszczyca, a umieszczonego w wydawnictwie „Wilno z przed stu lat“, Wilno, 1912 r. nakł. Księg. J. Zawadzkiego. Na reprodukcji litewskiej z napisów polskich oryginału jedno są wykreślone, inne zaś — tytuł planu i wszystkie nazwy ulic — przerobione i podane w języku litewskim. Jest to więc oszustwo i świadome fałszerstwo.

Podając powyższe do wiadomości publicznej, prosimy inne pisma polskie o przedrukowanie niniejszego naszego protestu.

Jan Bulhak Ferdynand Ruszczyce  
Artysta-fotograf. Professor Uniwersytetu  
Stefana Batorego.  
Wilno, 12 marca 1924 r.

## Ze związku kresowców.

W sali C. T. R. w Warszawie odbyło się doroczne walne zgromadzenie Związku Polaków z kresów białoruskich.

Przewodniczył obradom p. Ant. Kieniewicz. Prezes Związku p. K. Niedźwiecki w sprawozdaniu z działalności zarządu za rok ubiegły, podkreślił wysoce obywatelskie postępowanie p. dyr. K. Kulwiecia, który udziela bezinteresownie nauki znajdujących się pod opieką Związku młodzieży kresowej.

Zebranie jednogłośnie postanowiło przesłać p. dyr. Kulwieciowi wyrazy najserdeczniejszej podzięk.

Prof. Akademji Rolniczej w Moskwie p. St. H. Iyński w obszernym referacie zaznajomił zebranych o panujących obecnie stosunkach na naszych kresach pozakordonowych, skąd przybył przed miesiącem Poczem odbyły się wybory do nowego zarządu, do którego weszli pp.: Ciundziewicka, Labuko, Lisowska, Pankiewiczowa, Spasowska, hr. Czapski, Hłaszo, Dowgiało, H. i Ant. Kieniewiczowie, Niedźwiecki, Obiezierski, Wasilewski, Witkiewicz.

## Z prowincji.

### Miłe stosunki szkolne.

Dozór szkolny gm. Rudzkiej nadesłał do powiatowej komisji szkolnej sejmiku Wileńsko-Trockiego obszerny memoriał, w którym uskarża się na nader przykre stosunki szkolne w gminie.

Zachowanie się części nauczycielstwa wedle tego memoriału — jest niżej krytyki. W szczególności zaś odznacza się nauczyciel we wsi Popiszki, p. X, rosjanin i prawosławny, nie mówiący, czy też nie chcący mówić po polsku, do tego stopnia, że na polskie pytania odpowiada po rosyjsku lub białorusku, prócz tego zaś jest alkoholiczkiem.

Inspektor szkolny, którego przozono o zmianę tej „sily pedagogicznej“, miał odpowiedzieć — wedle słów memoriału — że „on się między wami w ciągu roku po polsku nauczy“.

Ładne traktowanie oświaty! Byłoby to wprost humorystyczne... o ile nie jest prawdziwe. Memorjał jest jednak papierem urzędowym, i prawdopodobnie mówi prawdę.

Zjazd koleżeński.

Z GRODNA piszą nam: w grodzie wycbowaneów przedwojennego gimnazjum grodzieńskiego powstała myśl zwołania w Grodnie zjazdu b. uczniów tegoż Gimnazjum od czasów najdawniejszych do 1914 r. włącznie. Zjazd ma się odbyć 23 kwiet.

nia 1924 r. czyli w dniu czwartym w nocy. Zbiórka o godz. 9 w lokalu b. Gimnazjum grodzieńskiego przy ul. Dominikańskiej Nr. 10.

Pragnących wziąć udział w zjeździe aprasza się o wczesne zgłoszenia celem ustalenia liczby uczestników oraz poczynienia ułatwień w noclegu i przygotowania wspólnej wiecezery. Adres Komitetu Organizacyjnego: Grodno, ul. Piłsudskiego Nr. 16 Br. Szuszkiewicz. Komitet Org. stanowią pp. prof. St. Kościalkowski, K. Giedroń, B. Szuszkiewicz, J. Biegański.

ski Z. Horbaczewski, Z. Cybulski, S. Cydzik, M. O'Brien de Lasey, H. Rejhardt i Cz. Gil.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! Wobec artykułu „Na marginesie“ w Nr. 59 „Dziennika Wileńskiego“, uprzejmie apraszam o umieszczenie poniższego wyjaśnienia: Odezwa Wil. Oddz. Stow. Urzędników Państwowych, podkreślająca sabotowanie sanacji skarbu przez kapitalistów, fabrykantów i większą własność, nie miała na myśli ogółu ziemian, którzy od szeregu pokoleń dali dostateczną ilość dowodów miłości i poświęcenia się dla Ojczyzny, lecz tylko wyłącznie większą własność—nieodrodną potomków Targowiczów, warstwę społeczną, specjalnie w Polsce nacechowaną kosmopolityzmem, a przeto zupełną obojętnością na losy Ojczyzny.

Jakoż w ogłaszanych przez pisma wykazach subskrybentów na akcje Banku Polskiego, nie widzimy prawie wcale nazwisk wielkich rodów historycznych i posiadaczy większej własności. Z wysokim poważaniem B. Grabowski. Wice-prezes Wil. Oddz. Stow. Urz. Państwowych. Wilno, 12.III 1924 r. Przyp. Red. I w tym wypadku uważamy za niesprawiedliwe wszelkie uogólnianie zarzutów. Obok Potockich, przegrywających w szulerniach zagranicznych kupy złota, tak potrzebnego skarbowi, lub polujących w Kamerunie na lwy i nosorożce, mamy jeszcze — Zamojskich, ofiarujących magnackie fortuny na cele narodowe.

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego“. Na Stow. Inwalidów: Personal pedagogiczny szkoły „Świt“ L. 22 — 1% od poborów za mies. marzec b. r. 31.500.000 mkp. Na chleb dla głodnych dzieci: Ks. Moczulski A. z parafii Wojstom 2.000.000 mkp. Włodzimierz i Olga Czajkinowie z Gródka 50.000.000 mkp.

Kino-Teatr „HELIOS“ ul. Wileńska 38.

Dziś! Szczyt sztuki polskiej Głównie arcydzieło p. Stefana Żeromskiego.

„DZIEJE GRZECHU“

Dramat w 6 akt. Akcja się odbywa w Warszawie i we Włoszech w roli głównej Stanisława Gałgone.

Kino-Teatr „Polonia“ Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

DZIŚ! Najwspanialszy szlagier Wstrząsający dramat w 6-ciu aktach, z życia i znakomity Carl de Vogt w rolach głównych. Noene spelunki wielbiejącego sezonu. dwóch kobiet walczących o serce mężczyzny. komedyskie — Palarnia opium. — Modny dancing. — Życie górników. — Wyśadenie dynamitem tamy i zalew kopalni — Walka o życie. — Zemsta kopalni.

Słynna z niezwykłej urody tancerka Anita Berber uroczą Iza Lorm

Wielki 8-mio aktowy dramat z W. Gajdarowem w roli głównej ze współudziałem artystów teatru Stanisławskiego Mikołaj Czernow i hr. Piechowska.

Kino-Teatr „Piccadilly“ ul. Wielka.

Dziś! Arcydzieło W KRAJU KRWI I ŁEZ

Wielki 8-mio aktowy dramat z W. Gajdarowem w roli głównej ze współudziałem artystów teatru Stanisławskiego Mikołaj Czernow i hr. Piechowska.

Wielki 8-mio aktowy dramat z W. Gajdarowem w roli głównej ze współudziałem artystów teatru Stanisławskiego Mikołaj Czernow i hr. Piechowska.

Kobieta lekarz Dr. Szwarc-Zeldowicz Choroby kobiece, weneryczne i moczop. Pr. od 12 — 5. ul. Ad. Mickiewicza 24. Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczop., sifilis i skórne. Pr. 9 — 1 i 5 — 8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

D-R. MED. KAZ. ŁUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 4—7 pop. ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich.

B-cia ALSZWANG SP. AKC. WILNO, ul. Wielka Nr. 42 TELEFON 822. DO WIADOMOŚCI NASZEJ SZANOWNEJ KLIENTELI Dyrekcja Spółki Akc. Bracia Alszwang powróciła z Paryża i Londynu z wszystkimi nowościami sezonów wiosennego i letniego.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26-go lutego 1924 r. pod Nr. 925 wciągnięto: R. H. A. 1—925. Firma: „Kabacznik Raszel“. Siedziba w Wilnie ul. Wileńska Nr. 30. Przedmiot—sklep obuwni. Firma istnieje od 1910 r. Właściciel Kabacznik Raszel zam. tamże.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26-go lutego 1924 r. pod Nr. 923 wciągnięto: R. H. A. 1—923. Firma: „Kurjan Małka“. Siedziba w Wilnie ul. Niemiecka Nr. 14. Przedmiot—sklep bławatny. Firma istnieje od 1922 r. Właścicielka Kurjan Małka zam. przy ul. Kolejowej Nr. 3.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 lutego 1924 roku pod Nr. 922 wciągnięto: R. H. A. 1—922. Firma: „Krusiewicz Józef“. Siedziba w Wilnie ul. Wileńska Nr. 23. Przedmiot—sklep rymarski. Firma istnieje od 1895 r. Właściciel Józef Krusiewicz zam. tamże.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 lutego 1924 roku pod Nr. 921 wciągnięto: R. H. A. 1—921. Firma: „Judel Krywiski“. Siedziba w Wilnie ul. Zawalna Nr. 39. Przedmiot—sklep nafty, smarów i farby. Firma istnieje od 1912 roku. Właściciel Judel Krywiski zam. przy ul. M. Stefańskiej Nr. 11.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 lutego 1924 roku pod Nr. 920 wciągnięto: R. H. A. 1—920. Firma: „Abram Kirzner“. Siedziba w Wilnie ulica Wielka Nr. 51. Przedmiot—sklep galanterji. Firma istnieje od 1912 r. Właściciel Abram Kirzner zam. przy ulicy Bonifratskiej Nr. 6/4.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26-go lutego 1924 r. pod Nr. 919 wciągnięto: R. H. A. 1—919 Firma: „Chaja Kuden“. Siedziba w Wilnie ul. I-sza Jatkowa Nr. 1. Przedmiot—sklep ubrań dzieciennych i resztek bławatnych. Firma istnieje od 1-go sierpnia 1919 r. Właścicielka Chaja Kuden zam. tamże.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26-go lutego 1924 r. pod Nr. 918 wciągnięto: R. H. A. 1—918. Firma: „Kac Chaim-Icke“. Siedziba w Wilnie ul. Tatarska Nr. 15. Przedmiot—skup bydła i mięsa na prowincji. Firma istnieje od 1923 r. Właściciel Kac Chaim-Icke zam. tamże.

Odstępuje się Dr. Med. E. Suszyński choroby weneryczne skórne, płciowe od 1—2 i od 4—7 wiecz ul. Mickiewicza 30.

RZADKA OKAZJA. Sprzedaje się rozmaite resztki sukienne i wełniane na damskie i męskie kostjmy i na palta po cenach dostępnym, Wielka 22, m. 1, obok hotelu Nizkowskiego, drugie piętro wejście z bramy.

Inteligentna starszka, wdowa, komrodziny, okradzona doszczętnie, pozostająca w krytycznych warunkach materialnych, biega społeczeństwo współczujące w niedoli o wspomnienie materialne, upraszając o składowanie datków do Administracji „Dziennika Wileńskiego“ pod „Bardzo biedna“.

D-r J. Bernsztejn Choroby skórne, weneryczne sifilis i moczopłciowe. Przyjmuje 9—1 pp. 14—8 w. ul. Mickiewicza 28—5.

Technik potrzebny obeznany z robotami budowlanymi do m. Krasne st. Usza. Zgłosić się ul. Jagiellońska 8 m. 15 do Firmy: Biernacki Rudnicki i „Budkres“. Wymagane poważne referencje

Inteligentna osoba ze znajomości rodziny, ginie, walczą z głodową śmiercią. Prosi jakkolwiek bądź pracę. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Dziennika Wileńskiego“ Dominikańska 4.

Kancelistka z dobrimi referencjami poszukuje zajęcia biurowego od zaraz. Łaskawe oferty proszę skierować do Redakcji „Dziennika Wileńskiego“ pod lit. „K. 111“.

Pokój umeblowany do wynajęcia dla samotnego. Oferty w Adm. „Dz. Wil.“ pod „Pokój“.

Zgubioną kartę zwolnienia wyd. przez P. K. U. — Wilno, na imię Jasiewiczza Antoniego, zam. przy ul. Beliny 1—nieważnia się.

Folwarki, majątki, parcele, domy, place w mieście kupno sprzedaż. Biuro B. Łokuciewski i S-ka Mickiewicza 42.

Z powodu wyjazdu do sprzedania rozmaite rzeczy domowe, ul. Ponarska 42—2 od 3 do 6.

Do wydzierżawienia natchmiast: Tartak parowy w Wilnie, młyn duży, składy towarowe z boeniczą kolejową, warunki dogodnie. Wiadomość Tatarska 1 m. 15.

2 pokoje umeblowane, 1 pokój umeblowany do wynajęcia. Wiadomość Tatarska 1 m. 15.

13 mieszkań 2—3—4 pokoje — wymagają remontu — natchmiast do wynajęcia. Wiadomość Tatarska 1 m. 15.

Dr. Czesław Koneczny Chirurgja jamy ustnej. Choroby zębów. Sztuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty.) Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10—12½ i od 4—6½.

Sprzedaje się dębowy oszklony kredens i szafa lustrzana. 3-go Maja 3, m. 9.

Antoni Hołówko CHOROBY KOBIECZE Od 11—1. Zawalna 11 m. 1.

SIANO dobrego gatunku sprzedaje się. Ludwisarska 4 m. 15.

Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—6. Zawalna 22.

Kobieta lekarz Dr. Abłamowiczowa choroby kobiece i akuszerja Kasztanowa 7, m. 7, g. 9—10 i 3—5.

D-r. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej 10—1 i 5—7.

Akuszerka Warszawa w dziedzinie porad ciężarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Dr. L. Ginsberg Choroby weneryczne, sifilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 353 od 9—1 i 4—7.

Wdowa obciążona rodzina prosi o pomoc materialną. Łaskawe datki proszę składać do „Adm. Dz. Wil.“ pod „H. F.“

Młoda kobieta poszukuje jakiegokolwiek pracy. Posiada rekomendacje. Oferty pod „Młoda“ do Adm. „Dz. Wil.“

PRZETARG na dostawę słoniny. Dnia 5 kwietnia 1924 r., godz. 10-ta, w lokalu Kierownictwa Rejonu Intendenty Wilno, ul. Legionów 2, odczytano się nieograniczony przetarg na dostawę słoniny systemem arenacyjnym dla oddziałów wojskowych G. K. M. Wilno, Nowo-Wiejska i Podbrodzie na czas od 16-go kwietnia 1924 r. do 30 września 1924 r. Bliższe informacje, oraz wezwanie do składania ofert można otrzymać w Kierownictwie Rejonu Intendenty Wilno, codziennie przez świat od godziny 11-tej do 13-tej.

Kierownictwo Rejonu Intendenty Wilno L. dz. 2280/Int. 2.

SÓL jadalną wagonowo i na worki z własnych składów (przy Stacji Towarowej) poleca Tow. dla Handlu i Przemysłu JANUSZ GERZABEK i S-ka S-ka Akc. Wilno, Królewska 5, tel. 625. Warszawa. Niecała 6, tel. 19409. Adr. Teleg. „GERFE“.

SKARB NASIONA, dla rolników i ogrodników—to wyborowe W. WELER, Wilno ul. Sadowa Nr. 8.—Zawalna 18. Firma istnieje od r. 1860.

Nowa Szkoła KROJU i SZYCIA mistrzyni cechu Warszawskiego Stefanji Stefanowicz, Wilno, Ofiar-na 2, m. 22 (w podwórzu). Zapisy codziennie. Wydaje patenta cechowe podmistrzowskie i mistrzowskie, dające prawo otwierania szkół kroju i pracowni.

Poszukuję mieszkania o 3 i 4 pok. i kuchni umeblow. lub bez mebli. Oferty pod lit. „P.“ do Biura Ogłoszeń J. Kaclin ul. Niemiecka 22.

Drzewka owocowe—róże—drzewka parkowe doskonale sadzonki 3—8 lat—bardzo tanio: jabłonie — grusze — śliwki po 1 Fr. zł. za szt. agrest po 75 gr., maliny po 25 gr., truskawki po 15 gr. drzewa parkowe od 50 gr. za szt. Krzewy parkowe od 25 gr. za szt. różę kilkanaście gatunków po 1 fr. za szt. Wielki wybór. Sprzedaje Dom Handlowy „Informator“ Tatarska 1 m. 15.

POSZUKUJĘ OD ZARAZ: KANCELISTĘ-KORRESPONDENTA obznajomego z buhalterją. Język niem. obowiązkowy i-go AGENTA na stałą pensję i prowizję i 2-ch PODRÓŻUJĄCYCH ze zwrotem kosztów podróży. Reflektuję na sity fachowe, rutynowane i energiczne z branży spożywczej, chemicznej i wódczanej. Oferty z podaniem referencji proszę składać: Wileński Dom Agentur-Handlowy Wł. Pawlak, Portowa 6b, od 4—6 p. poł

Szkoła Ogrodnicza Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Kozminie rozpoczyna z dniem 1 kwietnia rb. 3 letni kurs ogrodnictwa. Nauka teoretyczna i praktyczna obejmuje wszystkie działy ogrodnictwa. Nauka bezpłatna. Uczeń mieszka w internacie, będącym pod ścisłym nadzorem dyrekcji. Przyjmuje się kandydatów, którzy ukończyli 15 rok życia i posiadają świadectwo ukończenia szkoły powszechnej. Do zgłoszenia należy dołączyć: 1. świadectwo szkolne, 2. świadectwo moralności wystawione przez władzę policyjną, 3. świadectwo lekarskie. Zgłoszenia przyjmuje DYREKCJA.

DRUKARNIA J. ZAWADZKIEGO ULICA ŚW. ANNY Nr 3 PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DUKARSTWA WCHODZĄCE

Inteligentna starszka, wdowa, komrodziny, okradzona doszczętnie, pozostająca w krytycznych warunkach materialnych, biega społeczeństwo współczujące w niedoli o wspomnienie materialne, upraszając o składowanie datków do Administracji „Dziennika Wileńskiego“ pod „Bardzo biedna“.